

*Sygn. akt II AKa 94/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 10 kwietnia 2013r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Rafał Kaniok (spr.)*

*Sędziowie: SA – Marek Czecharowski*

*SO (del.) – Marek Celej*

*Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska*

*przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz - Jackowskiej*

*po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r.*

*sprawy J. K.*

*oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.*

*na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego*

*od wyroku Sądu Okręgowego W. –. P. w. W.*

*z dnia 26 października 2012 r. sygn. akt V K 99/11*

1) *uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu W. –. P. w. W. do ponownego rozpoznania;*

2) *zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 zł, obejmującą podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym.*

## UZASADNIENIE

**J. K.** został oskarżony o to, że:

I. w dniu 24/25 czerwca 2010 roku w W. przy ulicy (...), działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia E. J. (1), zadał mu z dużą siłą cios niebezpiecznym narzędziem w postaci noża w przednią lewą okolicę klatki piersiowej w następstwie czego spowodował u w/wym. pokrzywdzonego przecięcie piątego lewego żebra wraz z kanałem drążącym do worka osierdziowego z przekłuciem prawej komory serca o długości 6 cm oraz tamponadą serca, a także spowodował na jego ciele liczne tłuczone rany głowy skutkujące zgonem E. J. (1) na miejscu zdarzenia, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności wymierzonej mu za umyślne przestępstwa podobne, będąc uprzednio karanym wyrokami:

- Sądu Wojewódzkiego w O. z dnia 21 lutego 1994 roku sygn. akt II K 64/93 za przestępstwa z art. 148 § 1 d.k.k. oraz z art. 210 § 2 d.k.k. w zw. z art. 60 § 1 d.k.k. na karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, którą to karę odbył w całości w okresie od dnia 10 czerwca 1992 roku do dnia 10 czerwca 2007 roku,

- Sądu Rejonowego w P. z dnia 18 września 2003 roku sygn. akt II K 882/02 za przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. oraz z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbył w całości w okresie od dnia 10 sierpnia 2007 roku do dnia 10 listopada 2008 roku

**tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,**

II. w dniu 24/25 czerwca 2010 roku w W. przy ulicy (...) dokonał pobicia M. Ś. w ten sposób, że bił go kijem, młotkiem oraz rączką od noża po plecach oraz kończynach, w następstwie czego spowodował u w/wym. pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci: rany tłuczonej okolicy ciemieniowej o długości 4 cm, krwiaka całego ramienia lewego, krwiaków pleców, kolana lewego i stawu skokowego lewego, złamania kostki bocznej lewej oraz stłuczenia barku lewego, które to obrażenia ciała skutkowały u M. Ś. rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwa podobne, będąc uprzednio karanym wyrokami Sądów opisanych jak w pkt I aktu oskarżenia

**tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.**

Wyrokiem z dnia 26 października 2012 r. Sąd Okręgowy W. – P. w. W.:

1. oskarżonego J. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I, przy czym przyjął, iż oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia E. J. (1), i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał go na karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności;
2. oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał go na karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 88 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 25 czerwca 2010 roku do dnia 26 października 2012 roku;
5. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w poz. 1, od 3 do 6 oraz 13 wykazu dowodów rzeczowych na k. 60-60v akt sprawy;
6. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. dowody rzeczowe opisane w poz. od 8 do 11 wykazu dowodów rzeczowych na k. 60-60v akt sprawy nakazał zwrócić M. Ś., zaś opisane w poz. 7, 12 i 14 wykazu dowodów rzeczowych na k. 60-60v akt sprawy nakazał zwrócić oskarżonemu J. K.;
7. na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. dowód rzeczowy opisany w poz. 2 wykazu dowodów rzeczowych na k. 60-60v akt sprawy nakazał zniszczyć;
8. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. - Kancelaria Adwokacka, ulica (...) lok. 5, (...)-(...) W., kwotę 1 402,20 (jeden tysiąc czterysta dwa dwadzieścia) złotych, w tym stawka podatku VAT, tytułem obrony oskarżonego z urzędu;
9. kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wniósł **obrońca** oskarżonego zarzucając mu:

I. na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrazę przepisów postępowania karnego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez zaakceptowanie przez Sąd Orzekający sytuacji, w której na etapie postępowania przygotowawczego nie zapewniono J. K. obecności obrońcy, tj. podczas składania przez niego wyjaśnień w dniach 26 i 27 czerwca 2011 r. oraz w dniu 8 października 2010 r., pomimo wiedzy organów ścigania o chorobie alkoholowej oskarżonego, istotnej wadzie wzroku oraz stanem psychofizycznym skutkującym nieporadnością intelektualną J. K., z jednoczesnym potraktowaniem wyjaśnień oskarżonego, złożonych bez obecności obrońcy i w warunkach w istocie uniemożliwiających swobodę wypowiedzi, jako dowodu potwierdzającego, że to J. K., w zamiarze ewentualnym, pozbawił życia E. J. (1), co doprowadziło z kolei do obrazu art. 171 § 7 k.p.k. i, w konsekwencji, rażącego naruszenia prawa do obrony oskarżonego oraz zasady rzetelnego procesu karnego,

2. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., poprzez całkowity brak odniesienia się Sądu Orzekającego, w uzasadnieniu skarżonego rozstrzygnięcia, do twierdzeń obrony, wyrażonych tak w końcowym głosie strony, jak i w pisemnym stanowisku z dnia 9 stycznia 2012 r., przedłożonym do akt sprawy i sygnalizującego rażące naruszenie prawa do obrony oskarżonego, zaistniałe na etapie postępowania przygotowawczego, co prowadzi do wniosku, iż Sąd Orzekający w istocie nie rozpoznał sprawy J. K. w jej całokształcie,

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez zastąpienie własnym i dowolnym przekonaniem Sądu Orzekającego wiedzy specjalisty z zakresu toksykologii, co znalazło m.in. wyraz w stwierdzeniu, że „nie jest tym samym również możliwe, ażeby w czasie przesłuchań (...) J. K. znajdował się jeszcze pod wpływem alkoholu” (s. 15 uzasadnienia), podczas gdy, mając na względzie informację, że J. K. od opuszczenia Zakładu Karnego w listopadzie 2008 r. do 24/25 czerwca 2010 r. codziennie spożywał znaczne ilości alkoholu, ustalenie w/w okoliczności wymagało zasięgnięcia wiedzy specjalisty z zakresu toksykologii, co do tempa eliminacji alkoholu z organizmu oskarżonego, zaś dowolne wnioski Sądu Orzekającego w tym zakresie doprowadziły do wadliwego ustalenia, że w trakcie składania wyjaśnień oskarżony działał w warunkach swobody wypowiedzi,

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez kierunkową ocenę dowodu w postaci wyjaśnień J. K., wyrażającą się w uznaniu za wiarygodne wyłącznie tych wypowiedzi oskarżonego, w których potwierdza on ustalony stan faktyczny, z jednoczesnym brakiem dostatecznego wyjaśnienia, z jakiego powodu niewiarygodna jest odmienna wersja zdarzeń podana przez niego na dalszym etapie postępowania karnego, co doprowadziło do wadliwych ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń w nocy z 24 na 25 czerwca 2010 r.,

5. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegające na pominięciu oceny tego fragmentu wyjaśnień oskarżonego, w którym J. K. wskazywał, że przed wyjściem ze stolarni rozmawiał z E. J. (1), co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przypisania oskarżonemu winy w postaci umyślności w zamiarze ewentualnym, podczas gdy, uznając te wyjaśnienia za pełnoprawny dowód w sprawie (co obrona kwestionuje z powodów j/w), to powyższa okoliczność poddaje w wątpliwość wywody Sądu Orzekającego, odnoszące się do ustalenia strony podmiotowej czynu przypisanego J. K.. Co więcej, jak wynika ze s. 21 uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia, pominięcie w/w okoliczności doprowadziło do negatywnych wniosków o „znacznym zdemoralizowaniu i całkowitym poczuciu bezkarności” J. K., co z kolei nie pozostało bez wpływu na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary.

III. Ponadto, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., w/w wyrokowi zarzucił także rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności (za czyn określony w art. 148 § 1 k.k.), podczas gdy, nawet biorąc pod uwagę całokształt ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Orzekający, a także wadliwie ustalone i nadmiernie wyeksponowane okoliczności obciążające, stwierdzić należy, iż mamy do czynienia z wyraźną dysproporcją pomiędzy charakterem kary orzeczonej a karą, która powinna zostać orzeczona przy zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W konkluzji skarżący wniósł aby Sąd Odwoławczy działając na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok, orzekając odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnił J. K. w zaskarżonym zakresie i w konsekwencji dokonał zmiany orzeczenia o karze łącznej.

Ewentualnie, aby Sąd Odwoławczy działając na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił wyrok w zaskarżonym zakresie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się w dużej mierze uzasadniona, z tym, że koniecznym stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, natomiast wniosek apelacyjny o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego jest zdecydowanie przedwczesny.

Nie przesądzając, w żadnym stopniu, kwestii merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku, ani tym bardziej kształtu ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy w zakresie zarzutu popełnienia zbrodni z art. 148 §1 k.k. stwierdzić należy, że zapadłe orzeczenie obarczone jest tego rodzaju uchybieniami, które sprawiają, iż nie może ono uzyskać statusu prawomocności.

Okazało się bowiem, że Sąd I instancji w toku przeprowadzonego postępowania, nie zbadał i nie ustalił, czy wyjaśnienia oskarżonego J. K., złożone we wstępnej fazie postępowania przygotowawczego, zostały od niego odebrane z zachowaniem jednej z podstawowych gwarancji rzetelnego i sprawiedliwego procesu określonej w art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit c) Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, (którą Polska ratyfikowała w dniu 19 stycznia

1993 r. - Dz. U. 1993 nr 61 poz. 285), wyrażonej w polskim systemie prawnym w art. 6 k.p.k., w postaci prawa do obrony, podniesionego do rangi zasady konstytucyjnej (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP).

Rozstrzygnięcie powyższej kwestii i wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z przebiegiem przesłuchań oskarżonego, przeprowadzonych w czasie postępowania przygotowawczego, było w niniejszej sprawie obowiązkiem Sądu orzekającego, w szczególności z uwagi na to, że wyjaśnienia oskarżonego złożone przed prokuratorem w dniu 26 czerwca 2010 r. (k. 71) i przed Sądem w dniu 27 czerwca 2010 r. (k. 84) zostały następnie, w zasadniczej części, zaliczone w skład podstawy dowodowej ustaleń faktycznych wyroku wskazujących na sprawstwo i winę oskarżonego.

Innym słowy dowód z wyjaśnień oskarżonego J. K., który miał w powyższym zakresie zdecydowanie samoobciążający charakter, został, obok innych mniej istotnych dowodów, wykorzystany do sformułowania wyroku skazującego oskarżonego, za popełnienie zbrodni zabójstwa.

W tym miejscu wypada nadmienić, że w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. np. wyrok z 10 marca

2009 r. w sprawie P. przeciwko Polsce), dowodowe wykorzystanie wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym bez poszanowania podstawowych gwarancji procesowych, w tym prawa do obrony i prawa do rzetelnego procesu, jest sprzeczne z Konwencją (art. 6 ust. 1 i 3 c) EKPCz), zaś zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, dowód z wyjaśnień oskarżonego uzyskany w powyższy sposób, winien zostać wyeliminowany z podstawy dowodowej ustaleń faktycznych wyroku (zob. wyrok SN z 19 grudnia 2009 r. IV Ko 103/09 Lex 608367 str. 5).

Pomimo, że potrzeba wyjaśnienia wyżej zarysowanych okoliczności została, w sposób wyraźny, zasygnalizowana w piśmie procesowym obrońcy oskarżonego z dnia 9 stycznia 2012 r. (k. 606 – 611), Sąd I instancji uchylił się zarówno od dogłębnego ich zbadania w ramach postępowania dowodowego, jak też pominął, je w zupełności w uzasadnieniu wyroku – co stanowiło naruszenie dyspozycji art. 366 k.p.k. i 424 k.p.k. [Z pewnością nie może być w tym kontekście zaaprobowana, podjęta w ramach motywów wyroku, próba odniesienia się do powyższej problematyki, poprzez odwołanie się do treści notatki urzędowej z k. 643. Doszło bowiem w tym przypadku do naruszenia reguły z art.

174 k.p.k., oraz dodatkowo do obrazu art. 410 k.p.k., polegającej na oparciu ustaleń na materiale nieujawnionych prawidłowo w toku rozprawy (k. 742)].

Sąd I instancji skupił się w swoich rozważaniach wyłącznie na kwestii zachowania warunków swobody wypowiedzi, w czasie składania wyjaśnień przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym, w zupełności bagatelizując oświadczenia oskarżonego mogące wskazywać, że nie został on skutecznie pouczony, przed złożeniem wyjaśnień, o przysługujących mu uprawnieniach. Przykładowo, na pytanie zadane przez obrońcę w trakcie rozprawy głównej: „czy w chwili składania wyjaśnień przed prokuratorem oskarżony wiedział, że może żądać obecności adwokata przy tej czynności” oskarżony odpowiedział: „ Ja wiedziałem tylko, że jak się jest w areszcie śledczym to się dopiero pisze o przydzielenie adwokata” (k. 612v). Nadto oskarżony oświadczył, że podczas pierwszego przesłuchania w Prokuraturze nie miał okularów (k. 615) oraz, że posiada wadę prawego i lewego oka - + 3,75 i + 3,25 (K. 613).

Wobec tego typu stwierdzeń oskarżonego, jak też wobec treści w/w pisma obrońcy oskarżonego z dnia 9 stycznia 2012 r., rzeczą Sądu I instancji było, w pierwszym rzędzie, przeprowadzenie wnikliwej analizy, zarówno formy jak i okoliczności w jakich doszło do pouczenia oskarżonego o przysługującym mu prawie do posiadania obrońcy podczas pierwszego przesłuchania oraz o prawie do milczenia.

Przypomnieć wypada, że właśnie wyjaśnienia oskarżonego, złożone w czasie pierwszego przesłuchania przed prokuratorem, w dniu 26 czerwca 2010 r., ukształtowały, (obok wyjaśnień złożonych 27 czerwca 2010 r.), przekonanie Sądu I instancji, iż oskarżony potwierdził swój udział i rolę w zajściu opisanym w pkt I aktu oskarżenia „nie przecząc, iż mógł w trakcie szarpaniny ugodzić nożem E. J. (1)” (str. 13 uzasadnienia). Nadto, tylko w tych wyjaśnieniach (z 26 czerwca 2010 r.), oskarżony mówił o wyjęciu noża z brzucha pokrzywdzonego, co zostało uznane przez Sąd za element korespondujący z pozostałym materiałem dowodowym (str. 13).

Powyższe wyjaśnienia zostały złożone przez skazanego następnego dnia po zatrzymaniu i po przedstawieniu mu zarzutu (k. 3, 68). Przed przesłuchaniem oskarżonemu wręczono pisemne „Pouczenie o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego” , którego odbiór poświadczył on własnoręcznym podpisem (k. 70). Dodatkowo fakt otrzymania pouczenia na piśmie o uprawnieniach, określonych m.in. w art. 300 i 301 k.p.k., oskarżony potwierdził podpisem w ramach protokołu przesłuchania z 26 czerwca 2010 r. (k. 72). W treści protokołu przesłuchania znalazło się też stwierdzenie oskarżonego, iż pouczenie zrozumiał (k. 74).

Z drugiej jednak strony, o czym była już mowa, wypowiedzi oskarżonego zaprezentowane na rozprawie głównej, mogą wskazywać na to, iż w rzeczywistości oskarżony nie zaznajomił się z treścią pouczenia w sposób skuteczny tj. pozwalający mu na świadome zrzeczenie się uprawnień w art. 300 i 301 k.p.k.

W tym zakresie wyłaniają się dwa istotne zagadnienia, pominięte w badaniach i rozważaniach Sądu I instancji.

Po pierwsze: czy oskarżony, mając jak wynika z przedstawionego zaświadczenia lekarskiego, poważną wadę wzroku, był w stanie w ogóle odczytać treść formularza zawierającego w/w pouczenie, wręczone mu 26 czerwca 2010 r.? Koniecznym jest w tym przypadku ustalenie, czy w czasie uczestniczenia w czynnościach procesowych w dniu 26 czerwca 2010 r. oskarżony posiadał okulary i z nich korzystał, a następnie (w razie potrzeby, po zasięgnięciu wiadomości specjalnych połączonym z ewentualnym przebadaniem oskarżonego), stwierdzenie, czy oskarżony miał możliwość odczytania tekstu pouczenia, bez skorzystania z okularów korygujących wadę wzroku, posiadaną przez niego w 2010 r.

Po drugie: czy w stanie psychicznym, w którym znajdował się oskarżony następnego dnia po zatrzymaniu – po wielomiesięcznym (niemal dwuletnim) okresie codziennego nadużywania alkoholu, wobec stwierdzenia u niego zespołu objawów uzależnienia od alkoholu i objawów zespołu abstynencyjnego związanego z odstawieniem alkoholu (biegli psychiatry k. 455) - był on w stanie prawidłowo ocenić swoją sytuację procesową i zrozumieć procesowe konsekwencje rezygnacji z prawa do skonsultowania się z obrońcą, połączonej z rezygnacją z prawa do milczenia? Innymi słowy, konieczne jest w tej mierze ustalenie, czy oskarżony, ze względu na swój stan psychofizyczny w chwili pierwszego przesłuchania, nie powinien być zaliczony do tej kategorii osób, co do których nie jest wystarczającym

zwykle pouczenie o prawach i obowiązkach procesowych (np. na pisemnym formularzu) lecz niezbędnym staje się wyraźne, jednoznaczne zrzeczenie się w/w praw.

W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, do takiej kategorii osób, mogą być zakwalifikowane osoby, które ze względu na szczególne okoliczności (np. stan uzależnienia), znajdują się w trakcie pierwszego przesłuchania „w trudnej sytuacji”, jako „podatne na pokrzywdzenie” (zob. wyrok ETPCz z 10 marca 2009 r. w sprawie P. przeciwko Polsce).

Dlatego zatem, dopiero rekonstrukcja stanu psychofizycznego oskarżonego, w dacie składania pierwszych wyjaśnień - dokonana przy wykorzystaniu wiedzy specjalistycznej biegłych psychiatrów i psychologa oraz ewentualnie toksykologa – pozwoli na udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy poprawne, w rozumieniu przepisów polskiej procedury karnej, pouczenie oskarżonego o prawie do milczenia i do posiadania obrońcy, połączone z brakiem inicjatywy z jego strony w kierunku ustanowienia obrońcy, pozwala przyjąć, iż oskarżony skutecznie zrzekł się prawa do obrońcy, i w konsekwencji, pozwala uznać za dopuszczalny dowód z samoobciążających wyjaśnień oskarżonego, złożonych pod nieobecność obrońcy.

Powyższe wskazania znajdują odpowiednie zastosowanie do okoliczności związanych z kolejnym przesłuchaniem oskarżonego przed Sądem Rejonowym W. – P., w czasie posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

Należy jednak w tym przypadku zauważyć, że z protokołu w/w posiedzenia wynika, iż przewodniczący składu pouczył ustnie oskarżonego o prawie do odmowy składania wyjaśnień i o prawie do korzystania z pomocy obrońcy, a następnie upewnił się, czy oskarżony zrozumiał pouczenie (k. 84).

Jeszcze inna sytuacja wystąpiła w trakcie kolejnego (ostatniego) przesłuchania oskarżonego w czasie śledztwa, w dniu 8 października 2010 r., gdzie w protokole przesłuchania błędnie stwierdzono, iż obrońca oskarżonego nie stawiał się „o terminie powiadomiony” (k. 266), podczas gdy w rzeczywistości zawiadomienie o tejże czynności obrońca otrzymał dopiero 19 października 2010 r. (k. 278). Powyższe uchybienie, uniemożliwiające oskarżonemu realizację prawa do kontaktów z obrońcą nie miało jednak istotnego wpływu na kształt zaskarżonego orzeczenia, skoro złożone w dniu 8 października 2010 r. wyjaśnienia nie miały, co do zasady, niekorzystnego dla oskarżonego charakteru, a przedstawiona w nich wersja wydarzenia została przez Sąd odrzucona.

Podzielając w znacznej mierze zarzuty skarżącego, dotyczące niewyjaśnienia przez Sąd I instancji, czy w trakcie przesłuchań oskarżonego, w ramach postępowania przygotowawczego, zostały zachowane standardy rzetelnego procesu, stwierdzić należy, że uchybienia Sądu w powyższym zakresie musiały doprowadzić do uchylecia zaskarżonego wyroku w całości – a więc również w części dotyczącej czynu z pkt II a/o. Zarazem uznać trzeba, że rozpoznanie wniesionego środka odwoławczego w pozostałym zakresie i merytoryczne ustosunkowanie się do wszystkich podniesionych w nim zarzutów, byłoby w tej sytuacji przedwczesne i bezprzedmiotowe.

Wszelako Sąd ponownie rozpoznający sprawę zobligowany będzie do odniesienia się w swych dociekaniach i rozważaniach, również do tych argumentów, które trafnie przytacza skarżący w ramach podnoszonych zarzutów i ich uzasadnienia.

Nie można w szczególności odmówić racji tym argumentom skarżącego, które dotyczą konieczności dokonania oceny wiarygodności fragmentu wyjaśnień, w którym oskarżony wskazywał, iż rozmawiał z pokrzywdzonym E. J., przed wyjściem ze stolarni. Niedokonanie ocen oraz brak rozważań Sądu orzekającego w tym zakresie, stanowi istotne uchybienie, zwłaszcza w kontekście przyjętych przez ten Sąd przesłanek, które mają świadczyć, że przypisany oskarżonemu czyn został dokonany z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego.

Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że za jedną z podstawowych (obok rodzaju narzędzia, miejsca zadania ciosu oraz siły tego ciosu) przesłanek, przypisania oskarżonemu zabójstwa dokonanego z zamiarem ewentualnym, Sąd przyjął „pozostawienie pokrzywdzonego bez podjęcia chociażby próby udzielenia mu jakiegokolwiek pomocy” (str. 19).

W tej sytuacji staje się oczywistym, że Sąd I instancji – uchylając się od oceny w/w fragmentu wyjaśnień oskarżonego, tj. nie odrzucając jego wiarygodności, ani nie rozważając, jaki wpływ może mieć fakt „rozmowy” skazanego z pokrzywdzonym, po zadaniu ciosu, na ocenę stopnia jego świadomości co do skutków własnego działania – pozbawił się możliwości dokonania kompleksowej analizy strony podmiotowej czynu oskarżonego. Trzeba zauważyć, że kwestia oceny wiarygodności relacji oskarżonego dotyczącej ewentualnej rozmowy z pokrzywdzonym po sprzeczce (szarpaninie) - w tym jego wypowiedzi, że pokrzywdzony w tym czasie „nie mówił, że to go boli, bądź, że mu krew leci” (k. 85) - może mieć zasadnicze znaczenie przy formułowaniu wniosków co do zakresu skutków na których powstanie oskarżony się godził, zadając cios pokrzywdzonemu.

Kwestia ta nie może ująć uwadze Sądu ponownie rozpoznającego sprawę, który powinien rozważyć, czy ocena wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w w/w części, nie wymaga skorzystania z wiedzy specjalistycznej (np. biegłego, który wydał już w tej sprawie opinię) w celu ustalenia czy, jest w ogóle możliwym by, po odniesieniu takich obrażeń, jakie określono w opinii sądowo - lekarskiej, pokrzywdzony mógł się zachowywać w sposób opisany przez oskarżonego. Sąd ten, obok analizy sposobu zadania pokrzywdzonemu śmiertelnych obrażeń, ich lokalizacji oraz narzędzia, którym je zadano (na czym skoncentrowano się w dotychczasowym postępowaniu), winien również ocenić zachowanie oskarżonego w okresie po ugodzeniu pokrzywdzonego nożem – w tym okoliczność, iż doprowadził on do ujawnienia faktu śmierci pokrzywdzonego i przyczynił się do wezwania policji.

Ponowne, kompleksowe rozważenie wszystkich okoliczności mogących mieć znaczenie dla oceny, zarówno przedmiotowej jak i podmiotowej strony czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I aktu oskarżenia, pozwoli Sądowi na wyprowadzenie trafnych wniosków co do zakresu winy oskarżonego i kwalifikacji prawnej tegoż mu czynu, a w konsekwencji, co do wymiaru kary za ten czyn i wymiaru kary łącznej za oba czyny opisane w akcie oskarżenia.

***Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.***